

Sygn. akt II KK 141/16

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 czerwca 2016 r.,

sprawy **M. S. i P. C.**

oskarżonych z art. 288 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 sierpnia 2015 r., sygn. akt X Ka 715/15

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie

z dnia 30 marca 2015 r., sygn. akt X K 933/13

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

P. Sp. z o.o. jako oczywiście bezzasadną;

**II. obciążyć oskarżyciela subsydiarnego kosztami sądowymi
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. S. i P. C. zostali oskarżeni o to, że w dniu 19 lutego 2013 r. wspólnie i w porozumieniu z dwoma nieustalonymi osobami dokonali zniszczenia zamków do lokalu poprzez ich rozwiercenie oraz znajdujących się tam trzech kasetonów reklamowych, elektronicznego systemu dostępu oraz kamery obrotowej będącego własnością P. sp. z o.o., gdzie łączna wartość strat wynosił 9.300 zł.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2015 r. w sprawie o sygn. akt X K 933/13 Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie ustalając, że oskarżona M. S. w dniu 19 lutego 2013 r. poprzez wydanie polecenia P. C. podlegała go oraz

dalsze nieustalone osoby do popełnienia wykroczenia polegającego na zniszczeniu mienia na szkodę spółki P. sp. z o.o. w O. poprzez rozwiercenie pięciu wkładek zamków w trzech drzwiach prowadzących do lokalu usługowego położonego na terenie Hali Głównej Dworca P. w W. użytkowanego przez wskazaną powyżej spółkę i zastąpienie ich nowymi wkładkami, gdzie łączna wartość szkody wynosiła 380 zł, i tak opisane zachowanie wyczerpywało znamiona wykroczenia opisanego w art. 14 § 1 k.w. w zw. z art. 124 § 1 k.w., na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. umorzył postępowanie w stosunku do oskarżonej wobec przedawnienia orzekania. Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy ustalił, że oskarżony P. C. w dniu 19 lutego 2013 r. poprzez wraz z dalszymi nieustalonymi osobami zniszczył mienie na szkodę spółki P. sp. z o.o. w O. poprzez rozwiercenie pięciu wkładek zamków w trzech drzwiach prowadzących do lokalu usługowego położonego na terenie Hali Głównej Dworca P. w W. użytkowanego przez wskazaną powyżej spółkę i zastąpienie ich nowymi wkładkami, gdzie łączna wartość szkody wynosiła 380 zł, i tak opisane zachowanie wyczerpywało znamiona wykroczenia opisanego w art. 14 § 1 k.w. w zw. z art. 124 § 1 k.w., na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. umorzył postępowanie w stosunku do oskarżonego wobec przedawnienia orzekania.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2015 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego zarzucając rażące naruszenie prawa materialnego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez błędną wykładnię art. 288 § 1 k.k. poprzez uznanie, że wkładka zamka po zamontowaniu do drzwi pawilonu stojącego na gruncie nie należącym do pokrzywdzonego staje się trwałym jego elementem (częścią składową) nie podlegającym ochronie prawnej.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji celem dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej celem oszacowania wysokości całości wyrządzonej działaniem oskarżonych szkody.

W pisemnych odpowiedziach na kasację Prokurator oraz obrońca oskarżonych wnieśli o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Problem z którym musiał się zmierzyć Sąd Okręgowy w Warszawie polegał na tym, że Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie przypisał oskarżonym popełnienie czynu polegającego na zniszczeniu mienia i ustalił, że w związku z wartością szkody oszacowaną na kwotę 380 zł czyn ten wyczerpywał znamiona wykroczenia, o którym mowa w art. 124 § 1 k.w., gdy tymczasem przedmiotem tego czynu (jak i przestępstwa stypizowanego w art. 288 § 1 k.k.) może być tylko cudza rzecz. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób przyjąć, że przedmiotowe zamki do drzwi w pawilonach były „rzeczą cudzą”, tj. stanowiącą własność P. sp. z o.o. Punktem wyjścia rozważań Sądu Okręgowego w tym zakresie był art. 47 k.c. który stanowi, że część składowa nie może być odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych, a za taką uznano – w świetle okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy – zamki do drzwi w pawilonach H – 10 i H – 11. W tej sytuacji, przyjmując, że oskarżeni działali za zgodą P. S.A., Sąd Okręgowy wykluczył możliwość przypisania im działania w ramach zarówno przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., jak i wykroczenia z art. 124 § 1 k.w.

Jak słusznie dostrzega prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, skarżący kwestionuje zarówno wysokość szkody spowodowanej działaniem oskarżonych, a w konsekwencji możliwość przypisania im winy w zakresie czynu z art. 288 § 1 k.k., a ponadto wskazuje, że wkładki zamków mogły być wmontowane i zamontowane w innym miejscu bez szkody dla nich samych, czy też powierzchni, na której się znajdowały, co winno przemawiać za ustaleniem, że połączenie nastąpiło tylko dla „przemijającego użytku”, a więc nie stały się częściami składowymi.

Celem odniesienia się do argumentów skarżącego niezbędne jest poczynienie kilku uwag na gruncie teoretycznoprawnym, zwłaszcza w kontekście uregulowań art. 47 k.c. Zgodnie z brzmieniem art. 47 § 2 k.c. częścią składową rzeczy jest wszystko, ale niebędące rzeczą, co nie może być od rzeczy odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej

zmiany przedmiotu (nie rzeczy) odłączonego. Ustawodawca nie bez powodu używa takich określeń dla części składowej, aby ominąć słowo „rzecz”, a to dlatego, że część składowa nie może mieć charakteru samoistnego w obrocie, zaś cechą rzeczy jest właśnie ta samoistość. Jeśli więc nawet przed włączeniem do rzeczy jej składnik był rzeczą, to przez włączenie do rzeczy ten przymiot stracił (zob. M. Bednarek, Mienie. Komentarz do art. 44-55, Kraków 1997, s. 142 i n.; E. Skowrońska-Bocian (w:) Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-449, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015, t. I, s. 263; E. Gniewek (w:) Kodeks cywilny: komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2016, s. 120). Warunkiem prawnym uznania czegośkolwiek („wszystko”) za część składową rzeczy jest skutek odłączenia polegający albo na uszkodzeniu, albo na istotnej zmianie bądź całości (rzeczy i składnika), bądź tej włączonej części. I tak na gruncie prawa cywilnego podaje się przykłady, w których koło, silnik, czy inne części składowe występują na rynku jako rzeczy, ale już ich włączenie do samochodu sprawia, że bez koła, czy silnika pojazd nie będzie nosił cech samochodu, bowiem w sposób istotny zmieniają one całość. Także Sąd Najwyższy w orzecznictwie podkreśla, że skutek przyłączenia przedmiotów, które ze względu na brak trwałego związania z nieruchomością lub przesłanek z art. 47 § 2 k.c. były rzeczami ruchomymi, zależy od stopnia ich związania z nieruchomością (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 2010 r., sygn. akt V CSK 365/09, Lex nr 688056).

Przy rozważaniu charakteru prawnego części składowej należy brać pod uwagę przede wszystkim okoliczności obiektywne. Nie ma racji skarżący, już choćby wobec wskazanej powyżej argumentacji, że skoro przedmioty te (i tego właśnie określenia używa sam skarżący) mogły być przeniesione czy też wymontowane i zamontowane w innym miejscu bez uszczerbku dla nich samych czy też powierzchni na jakiej się znajdowały, to nie można ich uznać za część składową rzeczy. Należy zauważyć, że prawo polskie nie zna wyróżnienia części składowych istotnych i nieistotnych oraz pozornych (tak jak ma to miejsce w ustawodawstwie niemieckim). W sprawie niniejszej, z uwagi na fakt, że rzeczą i jej częścią składową stały się względem siebie dwie rzeczy ruchome należało rozważyć byt tych przedmiotów (w postaci zamków do drzwi pawilonów) w kontekście wartości łączonych rzeczy. Z zasady przyjmuje się, co zresztą

zaakcentował Sąd Okręgowy, że rzecz mniej wartościowa staje się z założenia częścią składową rzeczy bardziej wartościowej, będącej przez to rzeczą złożoną, a jej składnik traci skutek połączenia w ogóle status rzeczy. Na gruncie okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy należy ponadto zwrócić uwagę, że już z samej istoty rzeczy złożonej relacja ta jest dość oczywista. Drzwi w sensie funkcjonalnym służą do zamykania pomieszczeń, w tym także ich zabezpieczenia przed włamaniem. Dla spełnienia tej funkcji drzwi muszą być wyposażone w klamki oraz zamki. W przeciwnym bowiem razie są jedynie formą ruchomej przegrody, którą każdy może pokonać bez większego wysiłku i nie stanowią żadnego zabezpieczenia, ani *de facto* nie zamykają pomieszczenia. Zatem wymontowanie zamka z drzwi powoduje istotną zmianę całości, ponieważ uniemożliwia wykorzystanie tych drzwi jako rzeczy zgodnie z ich przeznaczeniem.

Przenosząc te rozważania na grunt prawnokarny należy jeszcze raz podkreślić, że znamieniem przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. (a także jego odpowiednika w postaci wykroczenia z art. 124 k.k.w.) jest „cudza rzecz”, tj. taka, która ma właściciela i jest nim inna osoba niż sprawca. Oskarżeni w sprawie niniejszej w istocie dokonali zniszczenia zamków do lokalu poprzez ich rozwiercenie. Rzecz jednak w tym, co trafnie ustalił Sąd Okręgowy, że działali oni w imieniu i za zgodą P. S.A. w stosunku do rzeczy stanowiących własność P. S.A., co w tej sytuacji wykluczało przypisanie działaniom każdego z nich przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. lub wykroczenia z art. 124 § 1 k.k.w. Zresztą sam autor kasacji w uzasadnieniu dopuszcza taki tok rozumowania za prawidłowy, co wskazuje, że nie uznaje on naruszenia wskazanego w zarzucie kasacyjnym przepisu prawa materialnego za rażący.

Zatem, zarzut skargi kasacyjnej, jak słusznie dostrzega Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, pomimo powołania się na rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, jednoznacznie kwestionuje dokonane ustalenia faktyczne, polemizując z nimi i przedstawia własne koncepcje rozstrzygnięć jakie powinny zapaść na gruncie przedmiotowej sprawy.

W tym stanie sprawy należy stwierdzić, że argumentacja zmierzająca do wykazania bezpodstawności uznania Sądu Okręgowego w zakresie braku znamion przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., była oczywiście bezzasadna. Sąd Okręgowy w W.,

w żadnym razie nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów ani też nie pominął żadnych istotnych dowodów.

Niejako na marginesie dodać także należy w kontekście argumentacji podnoszonej w kasacji, a odnoszącej się do kwestii oddania oskarżycielowi subsydiarnemu przedmiotowych pawilonów do użytkowania, że zagadnienie to nie ma żadnego znaczenia w odniesieniu do ustaleń prawnokarnej odpowiedzialności oskarżonych z art. 288 § 1 k.k. Bezspornie bowiem dowiedziono, że brak jest spełnienia przesłanek z art. 288 § 1 k.k. umożliwiających przypisanie winy oskarżonym. Co więcej zauważyć należy, że przedmiotowe działania oskarżonych miały miejsce w dniu 19 lutego 2013 r., natomiast ostatnia z umów najmu pomiędzy właścicielem lokalu P. S.A., a wynajmującym P. wygasła dnia 31 marca 2012 r.

Konsekwencją powyższego stanowiska Sądu Najwyższego było orzeczenie o oddaleniu kasacji pełnomocnika subsydiarnego jako oczywiście bezzasadnej. Na podstawie art. 636 § 1 w zw. z art. 518 k.p.k. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążono oskarżyciela subsydiarnego.